



pracownia badań
i innowacji
społecznych



PRACOWNIA BADAŃ I
INNOWACJI
SPOŁECZNYCH
STOCZNIA

OPIS CIEKAWEGO PRZYKŁADU PARTYCYPACJI

TARCZA ANTYRAKIETOWA W
SŁUPSKU – PARTYCYPACJA Z TARCZĄ
MIREK WAROWICKI

Opracowanie powstało w ramach programu Laboratorium Partycypacji Obywatelskiej realizowanego przy wsparciu Fundacji im. Stefana Batorego.

Organizator: Centrum Inicjatyw Obywatelskich (www.cio.slupsk.pl), przy współpracy z Urzędem Gminy Słupsk, Akademią Pomorską, Inicjatywą „STOP Wojnie” i Radiem Koszalin, redakcja w Słupsku

Czas trwania: od jesieni 2007 do końca 2008 r

Metody: Badania sondażowe, spotkania i dyskusje w Kawiarence Obywatelskiej, zbieranie podpisów pod listem, konferencje, debata publiczna

Kontakt: Marta Makuch, marta.makuch@cio.slupsk.pl

Grzegorz Basarab, grzegorz.basarab@cio.slupsk.pl

Temat tarczy antyrakietowej w Polsce wzbudzał od początku duże emocje, zwłaszcza wśród mieszkańców regionu, którzy o planach instalacji tarczy w Redzikowie niedaleko od Słupska, dowiedzieli się z mediów ogólnopolskich. Wójt gminy Słupsk, Mariusz Chmiel na skutek braku informacji o planowanej instalacji wysłał list do ambasadora USA w Polsce z prośbą o przybliżenie tematu tarczy. Sprzeciw obywatelski udało się przełożyć na działania i wykorzystać tę mobilizację do tego, aby władze różnego szczebla podjęły rozmowę z mieszkańcami okolicznych terenów. Zorganizowani w większości oddolnie wyrażali oni swoje opinie w różnorodnych formach od spotkań i



dyskusji do m.in. pokojowych demonstracji, postanowili mieć wpływ na decyzje podejmowane w sprawie lokalizacji tarczy. Przeprowadzono szereg działań mobilizujących mieszkańców do wyrażenia swoich opinii: przeprowadzono badania sondażowe, podjęto publiczną dyskusję nad wynikami badań sondażowych w ramach cyklu spotkań zorganizowanych w Słupsku w Kawiarence Obywatelskiej¹. Zorganizowano kilka konferencji, w tym debatę publiczną, przygotowano list otwarty do premiera w ramach akcji „Żółta kartka dla rządu”. Wszystkie te działania dowiodły, że przeciwników tarczy jest znacznie więcej niż zwolenników, a poziom dezaprobaty mieszkańców dla braku pełnej informacji o planowanym umieszczeniu tarczy w Redzikowie jest bardzo wysoki. Centrum Inicjatyw Obywatelskich (CIO) odegrało ważną rolę w inicjowaniu i organizowaniu poszczególnych działań z zakresu partycypacji obywatelskiej. To właśnie z ich inicjatywy przeprowadzono dwukrotnie badania sondażowe oraz zorganizowano akcję zbierania podpisów pod listem do premiera. Uczestniczyli także we współorganizowaniu debaty publicznej w czasie jednej z konferencji.

¹ „Kawiarenka Obywatelska” jest formą cyklicznych dyskusji organizowanych przez Centrum Inicjatyw Obywatelskich i Radio Koszalin. Rozmowa na różne społeczne tematy odbywa się w luźnej, kawiarnianej atmosferze z udziałem zaproszonych gości: ekspertów, polityków. Więcej o takiej metodzie spotkań można przeczytać na stronie: <http://partycypacjaobywatelska.pl/techniki/50-conversationcafe>

Obszar byłego lotniska w Redzikowie, na którego terenie miała powstać baza amerykańska z tarczą antyrakietową, zajmuje około 400 hektarów. Rząd Polski chciał wstępnie przekazać te tereny armii amerykańskiej na 20 lat z możliwością przedłużenia umowy. Do jej podpisania miało dojść 19 listopada 2008 roku. W bazie miało docelowo służyć około 500 osób: żołnierzy amerykańskich i personelu technicznego. Do podpisania kontraktu nigdy nie doszło - władze amerykańskie wycofały się z planów instalacji tarczy antyrakietowej w Redzikowie, zamiast tego ma powstać tam do 2018 r. wojskowa baza dla żołnierzy amerykańskich.

HISTORIA

Słupsk liczy 100 tys. mieszkańców. Od 1945 roku w podmiejskim Redzikowie znajdowało się polskie lotnisko wojskowe (umiejscowiona 800 m od granic miasta, 4 km w linii prostej od ratusza w Słupsku), na którym stacjonował 28 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego. W latach 70. lotnisko było udostępnione na rejsy cywilne. W latach 90. zawieszono je jednak, po czym zlikwidowano jednostkę i zamknięto lotnisko. Od jakiegoś czasu prowadzono dyskusję i zastanawiano się nad możliwością przywrócenia lotów cywilnych w Redzikowie (zwłaszcza że część infrastruktury zamkniętego lotniska była wciąż dostępna i sprawna). Dlatego też informacja o instalacji tarczy amerykańskiej, która pojawiła się w mediach ogólnopolskich jesienią 2007 r. spowodowała duże zamieszanie i zaniepokojenie wśród mieszkańców Słupska i Redzikowa. Od samego początku brakowało pełnej informacji o planach instalacji tarczy. Centrum Inicjatyw Obywatelskich w Słupsku organizując lub włączając się do współorganizowania kolejnych działań chciało zwrócić uwagę, że cała sprawa dotyczy wielu mieszkańców i skłonić decydentów do reakcji i podania oficjalnych, rzetelnych informacji o planowanej instalacji militarnej.



Należy jednak pamiętać, że w dużej mierze dyskusję zainicjował wójt gminy Słupsk, Mariusz Chmiel, wysyłając list do ambasadora amerykańskiego USA w Warszawie. Wobec braku pełniejszych informacji na temat tarczy wójt wystąpił z oficjalnym listem do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce, prosząc o przybliżenie tematu i wyjaśnienie, co będzie na terenie Redzikowa. Stało się to początkiem ogólnopolskiego, medialnego zainteresowania tą sprawą.

METODY

Centrum Inicjatyw Obywatelskich wykorzystowało kilka metod partycypacji obywatelskiej:

1. **badania sondażowe** – miały na celu ustalenie ogólnej opinii mieszkańców Słupska na temat instalacji tarczy; stały się jednym z ważniejszych, obiektywnych punktów odniesienia dla późniejszych działań, wielokrotnie odwoływały się do nich zarówno media lokalne, jak i ogólnopolskie; przeprowadzone dwukrotnie: w marcu (na początku wszystkich działań) oraz w sierpniu 2008 roku (już po dokonanych akcjach, spotkaniach i publicznych dyskusjach)

2. **Kawiarenka Obywatelska** – przywołana wcześniej metoda dyskusji została wykorzystana do omówienia wyników pierwszego badania opinii, na ich temat wypowiedzieli się zarówno mieszkańcy Słupska, jak i eksperci z różnych dziedzin
3. **Publiczna debata** – zorganizowana dla wszystkich mieszkańców, otwarta dyskusja na temat instalacji tarczy; dała możliwość wypowiedzenia się przeciwnikom oraz zwolennikom tej inwestycji
4. **„Żółta kartka dla rządu”** – czyli zbieranie podpisów pod listem do premiera wyrażającym sprzeciw wobec braku informacji na temat planowanej instalacji; akcja stała się kluczowym elementem całości akcji, ponieważ zmobilizowała większość społeczności lokalnej

1. Badania sondażowe

Na zlecenie Centrum Inicjatyw Obywatelskich (CIO) w Słupsku PBS DGA przeprowadziło telefoniczne badanie opinii publicznej mieszkańców Słupska i powiatu słupskiego na reprezentatywnej próbie 500 mieszkańców. Badanie zostało zrealizowane w ramach projektu Słupsk Obywatelski II, w którym do



badania i konsultowania istotnych problemów dla mieszkańców Słupska przewidziano m.in. badanie grup fokusowych oraz zaplanowano badania sondażowe. Było to pierwsze (jak się okazało skuteczne) zastosowanie tego typu metod przez CIO.

Badanie przeprowadzono dwukrotnie w marcu i sierpniu 2008, chcąc sprawdzić, czy opinie mieszkańców zmieniły się pod wpływem napływających w tym czasie informacji i wydarzeń związanych z tarczą. W badaniach pytano między innymi o poparcie dla budowy tarczy w Redzikowie. W marcu 60%² a w sierpniu 66% mieszkańców Słupska i powiatu słupskiego było przeciw budowie tarczy antyrakietowej. Ilość zwolenników tej inwestycji nie zmieniła się w tym okresie znacząco: 31% w marcu i 30% w sierpniu.

Największe poparcie dla budowy tarczy wyrażali najmłodsi mieszkańcy (w wieku 18-24 lata) – 46% w marcu, ale poparcie to spadło w sierpniu do 27%. Najmniejsze poparcie dla budowy tarczy wyraziły w marcu osoby powyżej 60 roku życia – zaledwie 20%, ale poparcie to wzrosło w sierpniu do 31%. Mogło to być uwarunkowane spodziewanymi korzyściami z instalacji tarczy dla Słupska i okolic. Temat ten był poruszany na spotkaniach z mieszkańcami. Wzrost poparcia wynikał też z przygotowywania przez mieszkańców postulatów do spełnienia przez władze oraz z większego napływu informacji o całym przedsięwzięciu między marcem a sierpniem. 44% badanych uznało, że po wybudowaniu tarczy zmniejszy się lub raczej zmniejszy się bezpieczeństwo mieszkańców Słupska i okolic. Przeciwnego zdania było zaledwie 19%. W badaniu uczestnicy odpowiadali także na pytanie dotyczące tego, czy społeczność lokalna powinna w większym stopniu być zaangażowana w dyskusję wokół tarczy. Aż 92% zgodziło się z taką opinią, co uzasadnia tak duży sprzeciw mieszkańców. 46% uznało, że taką debatę powinien organizować samorząd, 43%, że rząd, 17% w roli organizatora widziano media, a 16% organizacje społeczne. W pytaniu o dotychczasowe działania informacyjne w sprawie tarczy antyrakietowej aż 74% respondentów oceniło negatywnie te działania. Większe

² podane procenty stanowią sumę odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”

zainteresowanie udziałem w manifestacjach zadeklarowali mieszkańcy chcąc wyrazić sprzeciw (21%) niż poparcie dla jej budowy (6%).

Z perspektywy organizatorów badania - Marty Makuch i Grzegorza Basaraba z CIO oraz Piotra Głowackiego z radia Koszalin – to właśnie rozpowszechnienie wyników badań w mediach w istotny sposób przyczyniły się do tego, że doszło do spotkań i dyskusji z przedstawicielami rządu.

2. Kawiarenka Obywatelska

Dyskusję na temat wyników pierwszych badań zrealizowanych w marcu 2008 przeprowadzono jeszcze w tym samym miesiącu w trakcie Kawiarenki Obywatelskiej. Wyniki nie były zaskoczeniem, co więcej dostarczyły zobiektywizowanego potwierdzenia, że społeczność Słupska i okolic jest przeciwna tarczy. Jednak niektórych uczestników spotkania zainteresował przede wszystkim fakt, że 30 % respondentów udzieliło poparcia dla instalacji tarczy. Dlatego też zdecydowano się powtórzyć badania po jakimś czasie, by stwierdzić, czy ilość zwolenników inwestycji ulegnie zmianie. powtórzono w sierpniu.

Wybrane wypowiedzi ze spotkania w Kawiarence Obywatelskiej po pierwszej turze badań:

Wyników sondażu można było się spodziewać. Niestety, decyzja w tej sprawie nie zależy od nas. Oczekujemy jednak wsparcia finansowego. Nie za samą zgodę na tarczę, lecz na pokrycie realnych strat wynikających z umieszczenia jej tutaj. Teren, który upatrzyci sobie Amerykanie, jest przecież objęty planem zagospodarowania. Tam miało powstać lotnisko cywilne i przestrzeń dla biznesu. Jeśli w Redzikowie stanie tarcza, a tak najpewniej będzie, nasze plany nie zostaną zrealizowane. Chcemy środków na przeniesienie tych inwestycji.
wójt gminy Słupsk, Mariusz Chmiel

Ankieta odzwierciedla nastroje nie tylko w regionie, ale w całym kraju.
poseł na Sejm RP, Zbigniew Konwiński

W interesie regionu jest lotnisko, a nie tarcza. Jeśli samorządowcy ze Słupska przystają na tarczę, przeczą idei Dwumiasta (Ustki i Słupska). Tarcza zabije turystykę w Ustce i innych miejscowościach nadmorskich³.
mieszkaniec Ustki, Marian Majkowski



3. Debata na temat tarczy

Na krótko przed planowanym podpisaniem umowy polsko-amerykańskiej w Słupsku, 18 sierpnia 2008, odbyła się debata na temat amerykańskiej tarczy. Chciano w ten sposób publicznie poruszyć kontrowersyjny plan i niejako zmusić do otwartej

³ Fragmenty wypowiedzi podczas debaty pochodzą z Kuriera Obywatelskiego (3-4, 2008), elektroniczne wersje KO są dostępne na stronie: www.obywatelski.slupsk.pl

dyskusji. Organizatorzy: Słupskie Stowarzyszenie Europejczyk, Centrum Inicjatyw Obywatelskich oraz Środkowopomorskie Stowarzyszenie Pilotów Wojskowych, zaprosili do dyskusji w auli Wydziału Neofilologii Akademii Pomorskiej naukowców, samorządowców, parlamentarzystów i przedstawicieli rządu, w tym ministrów: spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego i obrony Bogdana Klicha. Przedstawiciele rządu wykazali początkowo zainteresowanie debatą, ale w przeddzień odwołali swój przyjazd. Podobnie było z częścią innych zaproszonych, którzy nie przyjechali na debatę. Nieobecność części gości spowodowała znaczącą różnicę w ilości przeciwników i zwolenników tarczy. Tych ostatnich reprezentowali jedynie: poseł RP Zbigniew Konwiński, kilku radnych oraz część przybyłej na spotkanie publiczności. Skład uczestników spotkania przesądził o tym, że większość wypowiedzi była przeciwko tarczy.

Wśród głosów w trakcie debaty pojawiały się między innymi takie:

Słupsk ma zamkniętą drogę rozwoju w kierunku Redzikowa – bo miasto nie może otaczać takiej bazy(...) Nie mogą powstać jakiegokolwiek inwestycje, które mogą zakłócać funkcjonowanie bazy. Nie może powstać miejsce, z którego bazę można by obserwować. To są sprawy związane z zabezpieczeniem.

jeden z zaproszonych ekspertów, dr Bronisław Nowak

Ja w odróżnieniu od Was widzę pozytywy związane z naszym bezpieczeństwem (...) Musimy zrozumieć, że tarcza jest nam potrzebna i to nie tylko Polsce, ale całej Europie. Taka jest cena spokoju i bezpieczeństwa.

radny miejski Mirosław Pająk

Uznaję, że są dziedziny życia, w których ostateczna decyzja należy do rządu. Musimy też przyjąć ostatecznie do wiadomości, że tarcza to już nie tylko sprawa amerykańska, ale całego paktu NATO, który zaakceptował ją jako element globalnego bezpieczeństwa⁴.

poseł RP Zbigniew Konwiński

4. „Żółta kartka dla rządu”

Niezmienny brak rzetelnych informacji na temat planowanej inwestycji oraz nieobecność przedstawicieli rządu na zorganizowanej publicznej debacie spowodowała podjęciem kolejnego kroku. 25 sierpnia 2008 roku Centrum Inicjatyw Obywatelskich wysłało list otwarty do premiera Donalda Tuska z żądaniem publicznej debaty na temat ulokowania w pobliżu miasta amerykańskiej tarczy antyrakietowej. Zbieranie podpisów zabrało kilka dni. Zaangażowano do tego wolontariuszy i pracowników biura CIO. Akcję zbierania podpisów nazwano „Żółtą kartką dla rządu”; w jej czasie wolontariusze z CIO rozdawali mieszkańcom Słupska wydrukowane na żółtym papierze ulotki z tekstem:



⁴ Fragmenty wypowiedzi podczas debaty pochodzą z Kuriera Obywatelskiego (7-8, 2008), elektroniczne wersje KO są dostępne na stronie: www.obywatelski.slupsk.pl

„4 km od Słupska; 10 silosów raketowych; 200-hektarowa baza wojskowa; 500 amerykańskich żołnierzy; 100 000 pytań; 0 odpowiedzi; Chcemy rozmawiać”.

Kluczowym założeniem tej inicjatywy był jej cel: wyrażenie sprzeciwu nie wobec samej instalacji tarczy, ale wobec braku informacji ze strony rządu i ignorowania lokalnej społeczności. Akcja przyniosła bardzo dobre rezultaty zebrana, jak doniosły media, aż 941 podpisów mieszkańców Słupska.

Autorzy listu domagali się organizacji debaty w Słupsku z udziałem premiera, a także:

odpowiedzi na pytania dotyczące konsekwencji lokalizacji tarczy dla regionu. Domagano się również informacji o sposobach zrehabilitowania społeczności lokalnej umiejscowienia w tym regionie jednej z najbardziej kontrowersyjnych instalacji wojskowych na świecie.

doniesienie PAP z 25.08.2008



„Żółta kartka” przyniosła oczekiwany skutek – na kolejną zorganizowaną debatę przyjechał premier Donald Tusk wraz z innymi przedstawicielami rządu. Tak znacząca zmiana podejścia władz centralnych i zwrócenie ich uwagi na społeczność Słupska wpłynęła także na postrzeganie całego zjawiska przez media. Na miejscu zjawily się nie tylko media ogólnopolskiej, ale również zagraniczne, między innymi z: Rosji, Niemiec, Chin i Japonii.

Premier w trakcie zorganizowanej dyskusji starał się przedstawiać pozytywne aspekty instalacji tarczy, wskazywał na wpływ tej inwestycji na rozwój lokalny, zwiększenie liczby miejsc pracy. Jednak nie pociągało to za sobą żadnych konkretnych deklaracji ze strony rządu.

Choć debata z udziałem premiera była bardzo ważnym i istotnym elementem, organizatorzy akcji „Żółta kartka dla rządu” wciąż podkreślali jej aktualność ze względu na jego przeszłe zaniedbania:

choć przez zapowiedź osobistego przyjazdu premiera do Słupska i Redzikowa ranga wizyty wzrosła, to »żółta karta« nadal jest aktualna, gdyż chodzi o to, że dotychczas nikt z rządu nie rozmawiał z mieszkańcami na temat tarczy.

Marcin Dadel (CIO), za: PAP, ABa /25.08.2008

Po spotkaniu z premierem Tuskiem nastąpił, zdaniem Piotra Głowackiego, zwrotny moment. Na kolejnych spotkaniach, na które przyjechał premier Tusk z liczną ekipą rządową, także, z ambasadorem USA Victorem Ashem starano się złagodzić nastroje społeczne i poinformować mieszkańców o przyszłych możliwych korzyściach dla Słupsk wynikających z instalacji tarczy. Mieszkańcy Słupska na jednym ze spotkań z przedstawicielami rządu przedstawili listę 20 postulatów, z których najważniejsze były następujące.

1. budowa nowej drogi ekspresowej łączącej Słupsk z Gdańskiem, która ma się rozpocząć w 2010 roku

2. dofinansowanie Aquaparku w Redzikowie
3. wsparcie finansowe budowy obwodnicy słupskiej.

INFORMOWANIE

Bieżące relacje ze wszystkich działań podejmowanych w związku z planem instalacji tarczy (między innymi z: publicznej debaty wynikach realizowanych sondaży, konferencji) pojawiały się na łamach wydawanego przez CIO miesięcznika – „Kuriera Obywatelskiego” (nakład 3 tys. egz.). Wszystkiej informacji pojawiały się systematycznie również na portalu ngo.pl oraz na portalu www.obywatelski.slupsk.pl, który wraz ze swoim forum, ma już dość długą tradycję. W lokalnej telewizji przygotowano specjalny materiał na temat tarczy antyrakietowej, wielokrotnie także w radiu oraz na łamach Głosu Pomorza, Dziennika Bałtyckiego, Gazety Wyborczej podejmowano temat tarczy i towarzyszących wydarzeń.

REZULTATY

Znaczna część rezultatów zastosowanych metod (badań sondażowych, spotkań w Kawiarence Obywatelskiej, zbierania podpisów, debaty publicznej na temat tarczy) powinna być rozpatrywana w kontekście rozpoczętej wcześniej dyskusji nad możliwością reaktywowania cywilnego lotniska, i całości działań i wydarzeń towarzyszących tematowi tarczy antyrakietowej od jesieni 2007. Zainicjowana dyskusja na temat przyszłości Słupska i okolic przy okazji tarczy nadal trwa. Dyskusja na temat amerykańskiej bazy wojskowej, która ma powstać do 2018 roku toczy się obecnie w dużo spokojniejszym tonie. Zdaniem Piotra Głowackiego, z perspektywy czasu najważniejsze były trzy wydarzenia: spotkanie i dyskusja w Kawiarence Obywatelskiej, konferencja i debata zorganizowana na temat tarczy oraz akcja „Żółta kartka dla rządu”.

Zbiorowy protest mieszkańców przybrał też kilkakrotnie formę pokojowych manifestacji, w których udział wzięli również przedstawiciele organizacji ogólnopolskich i mieszkańcy z odległych części Polski.

mnie strasznie irytowało, że nikt nie próbuje z mieszkańcami rozmawiać, zamiast tego podejmowane są arbitralne decyzje, które będą miały wpływ na rozwój tego miasta. (...) W sprawie rozwoju tego regionu zapadają decyzje w Warszawie a nie tutaj. A jest to miasto, które w swojej historii przeszło proces degradacji, ucierpiało po pierwsze, kiedy przestało być województwem, potem była seria niespełnionych obietnic a teraz po raz drugi. Opowiadanie o atrakcji turystycznej w postaci, że będą tutaj jeździć turyści i oglądać rakiety, można włożyć między bajki.

dziennikarz radia Koszalin, jeden ze współorganizatorów, Piotr Głowacki

Ludzie dostali trochę oddechu, miasto żyło tym przez jakiś czas po manifestacji. Coś pękło w tym mieście, ludzie sami sobie dali prawo i możliwość wyrażenia zdania. Wydarzenie odbiło się dużym echem w mediach. Sprawa była w gazetach, w ogólnopolskich mediach.

dziennikarz w lokalnej TVP, uczestnik manifestacji, Karol Gągała

Zamiast tarczy do 2018 w Redzikowie powstanie amerykańska baza wojskowa. Perspektywa jest bardziej odległa, stąd większy spokój zarówno wśród władz, jak i mieszkańców Słupska. Dyskusja na temat bazy trwa. Doświadczenie z tarczą jest pouczającą lekcją o konsekwencjach wynikających z braku informacji, z braku komunikacji z mieszkańcami, których problem tarczy w istotny sposób dotyczy.



Efekty czterech podjętych działań przez CIO należy rozpatrywać w szerszym kontekście. Można przyjąć, że wydarzenia towarzyszące dyskusji wokół tarczy przyczyniły się do zwiększenia efektów poszczególnych działań. Przyczyniła się do tego również ich znaczna różnorodność. Do głównych efektów działań CIO należą następujące:

1. Podjęto rozmowy z mieszkańcami, zmieniła się polityka informacyjna, ze strony rządu premier Tusk i inni przedstawiciele rządu włączyli się w dyskusję z mieszkańcami na temat tarczy oraz na temat postulatów zgłaszanych przez mieszkańców. Włączyli się eksperci.
2. Zrezygnowano z instalacji tarczy w Redzikowie, chociaż należy pamiętać, że decyzja zapadła w tej sprawie na szczeblu międzyrządowym, pod wpływem także (lub przede wszystkim) innych czynników istotnych dla polityki amerykańskiej i międzynarodowej.
3. Przygotowanie postulatów przez mieszkańców - co było przykładem bardzo konkretnej oddolnej, aktywizacji obywatelskiej - w związku z planowaną budową tarczy i przedstawienie ich władzom miasta i przedstawicielom rządu.
4. Podjęto publiczną dyskusję nad przyszłością Słupska wobec perspektywy umiejscowienia tarczy antyrakietowej. Jest ona kontynuowana nadal, choć plany instalacji tarczy uległy zmianie.
5. Podjęto przyspieszenie budowy obwodnicy, co było jednym z postulatów mieszkańców.

Były też efekty dotyczące samego CIO związane ze zbieraniem doświadczeń w zastosowaniu metod partycypacji oraz z istotną rolą CIO w inicjowaniu i współorganizowaniu aktywności mieszkańców wokół wydarzeń związanych z tarczą:

6. CIO miało okazję przetestować po raz pierwszy metodę badań sondażowych, które od tamtego czasu są systematycznie używane w kolejnych przedsięwzięciach związanych konsultacjami społecznymi i rozpoznaniem problemów mieszkańców.
7. Wizerunkowo CIO zyskało mandat do wypowiedzania się na podstawie obiektywnych danych, GW i inne media opublikowały informację, że CIO przeprowadziło badania sondażowe ws. tarczy w ramach projektu Słupsk Obywatelski.
8. CIO uzyskało uznany status z perspektywy lokalnego samorządu. Stało się bardziej rozpoznawane przez władze miasta i gminy oraz media. Nastąpiło zacieśnienie relacji z samorządem i z mediami lokalnymi.
9. Po Tarczy CIO wyrosło wśród NGO w Polsce na organizację posługującą się badaniami sondażowymi, mającą w tym zakresie już pewne doświadczenie. CIO zaczęło w związku z tym pełnić od pewnego czasu role konsultacyjne i doradcze wobec innych organizacji.

WSPÓŁPRACA

W większości inicjowanych przez siebie działań Centrum Inicjatyw Obywatelskich współpracowało z Urzędem Gminy Słupsk, grupą radnych, Akademią Pomorską, Inicjatywą „STOP Wojnie”, Pracownią Badań Społecznych z Sopotu, PBS DGA, Słupskim Stowarzyszeniem Europejczyk, Środkowopomorskim Stowarzyszeniem Pilotów Wojskowych. Ważnymi partnerami w przeniesieniu debaty nad tarczą do mediów lokalnych i ogólnopolskich była słupska redakcja Radia Koszalin, Lokalna TVP, Dziennik Bałtycki, Głos Pomorza, Gazeta Wyborcza i Kurier Obywatelski.

FINANSOWANIE

Badania sondażowe, Kawiarenka Obywatelska i inne podjęte działania przez CIO zostały współfinansowane ze środków Unii Europejskiej, Środki Przejściowe 2004 w ramach projektu Obywatelski Słupsk II oraz z budżetu własnego CIO. Przy akcji „Żółta Kartka dla Rządu” podpisy były zbierane przez wolontariuszy i pracowników biura CIO.

PODSUMOWANIE

Wiele działań podjętych przez CIO i inne organizacje, przy udziale i wsparciu Urzędu Miasta i Gminy Słupsk oraz Akademii Pomorskiej dowiodło, że można przełamać milczenie i brak reakcji władz. Doszło do spotkań i dyskusji z przedstawicielami rządu i ambasady amerykańskiej. Mimo sprzeciwu większości mieszkańców wobec umiejscowienia tarczy w Redzikowie dyskusja na temat rekompensat i przywilejów z tego tytułu doprowadziła do sformułowania postulatów, z których część jest w trakcie realizacji. Z badań sondażowych, ze spotkań oraz konferencji wynika, że mieszkańcy Słupska i okolic chcą i powinni brać udział w konsultacjach społecznych dotyczących ważnych dla nich spraw. Długie milczenie, brak informacji na temat tarczy zostały zamienione w dyskusję nad rozwojem Słupska i regionu. Niewątpliwie kluczową rolę w tym procesie odegrały akcja „Żółta Kartka dla Rządu” dwukrotnie przeprowadzone badania sondażowe oraz debata publiczna nad tarczą. Centrum Inicjatyw Obywatelskich stało się poważnym partnerem dla władz lokalnych i mediów. Różnorodność metod i pomysłowość działań przyczyniła się do ich skuteczności w zmianie polityki informacyjnej ze strony rządu, a także do podjęcia poważnego dialogu społecznego nad przyszłością Słupska.